

Sygn. akt V ACa 140/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucjan Modrzyk
Sędziowie:	SA Olga Gornowicz-Owczarek SO del. Dariusz Chrapoński (spr.)
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 29 listopada 2016 r., sygn. akt II C 273/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Lucjan Modrzyk	SSO del. Dariusz Chrapoński
-----------------------------	--------------------	-----------------------------

Sygn. akt V ACa 140/17

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do sądu z dnia 28 czerwca 2016 r. powódka M. P. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej (...) Sp. z o.o. w P. kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2012 r. i

kosztami procesu oraz kosztami postępowania pojednawczego przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie IX Co 2147/14.

Na uzasadnienie powódka podała, iż dochodzone roszczenie wynika z zawartej z pozwaną umowy z dnia 27 lutego 2008 r., zgodnie z którą winna otrzymać od pozwanej kwotę 160.000 zł z tytułu utraty składnika rzeczowego w postaci pawilonu handlowego oraz z tytułu utraconych korzyści w związku z realizacją inwestycji w postaci budowy galerii handlowej w W.. Dodała też, że ponieważ pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, wystąpiła już wcześniej z powództwem o zapłatę kwoty 80.000 zł, która została zasądzona na jej rzecz prawomocnym wyrokiem, zaś w toku niniejszego postępowania dochodzi dalszych 50% należności z umowy z pozwaną. Wskazała nadto, że w celu polubownego zakończenia sprawy w dniu 16 maja 2014r. złożyła wniosek o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej, jednak do zawarcia ugody nie doszło.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania. Pozwana zarzuciła, iż umowa działała – w zakresie umówionego odszkodowania – tylko i wyłącznie o tyle, o ile inwestycja budowy galerii byłaby realizowana przez nią. Dodała też, że decyzję o pozwoleniu na budowę galerii i to w zupełnie innym kształcie otrzymała inna firma i to ona doprowadziła do realizacji tej inwestycji. Nadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powódki wskazując, iż próba ugodowa miała na celu jedynie przerwę biegu terminu przedawnienia, wobec czego zawezwanie do próby ugodowej nie było czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia. Wskazała też, że pozew zawierający świadome ograniczenie żądania nie przerywa biegu przedawnienia, co do tej części roszczenia w znaczeniu materialnoprawnym, która pozostała poza żądaniem tego pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka od 1993r. prowadziła działalność gospodarczą – handlu galanterią i artykułami przemysłowymi w W. przy ulicy (...). W tym miejscu powódka miała mały pawilon handlowy konstrukcji drewnianej. Nieruchomość, na której posadowiony był jej butik była własnością miasta W.. Powódka dzierżawiła od miasta grunt, na którym posadowiony był jej lokal a w późniejszym czasie zajmowała go na podstawie decyzji dotyczącej zajęcia pasa ruchu drogowego, aż do końca grudnia 2012r., kiedy to zmuszona została do zakończenia swej działalności. Działka gruntu, na której stał pawilon handlowy powódki sąsiadowała z nieruchomością, na której zlokalizowany był dworzec (...) w W.. Pozwana od 2006 r. była zainteresowana budową galerii handlowej w W. na terenach należących do Przedsiębiorstwa (...) w W.. Pozwana negocjowała z tym przedsiębiorstwem zakup nieruchomości – działki o numerze (...), która w późniejszym czasie została podzielona na dwie działki o numerach (...) o powierzchni 0,8390 ha dla której urządzona została księga wieczysta o numerze KW (...), (...) o powierzchni 0,7938 ha, dla której urządzona została księga wieczysta KW (...). Jednym z warunków umowy przedwstępnej pozwanej z (...) był podział nieruchomości stanowiącej działkę o numerze (...) na dwie nieruchomości wyżej opisane. Dla realizacji galerii handlowej z ciągiem komunikacyjnym do galerii, którą planowała pozwana, koniecznym było zlikwidowanie pawilonów handlowych przy ulicy (...), między innymi pawilonu powódki.

Powódka i pozostali właściciele pawilonów handlowych B. P., T. S. i K. S. protestowali przeciwko pozbawieniu ich możliwości prowadzenia działalności handlowej przy ulicy (...). Z kolei władze miasta czyniły starania, by zabezpieczyć interesy przedsiębiorców, którzy mieli stracić możliwość dalszego prowadzenia handlu w tej lokalizacji. Padły propozycje, aby przedsiębiorcy mieli prawo do powierzchni handlowej w nowej galerii, co z racji wysokości przyszłych czynszów okazało się nieakceptowalne. W konsekwencji powódka i pozostali właściciele pawilonów złożyli zarzuty do planu zagospodarowania przestrzennego, który po uchwaleniu miał umożliwić pozwanej budowę nowej galerii. Trwały negocjacje pomiędzy powódką i pozwaną, dotyczące wysokości odszkodowania z tytułu utraty możliwości prowadzenia handlu przy ulicy (...). W dniu 21 stycznia 2008r. pozwana zaproponowała powódce kwotę 140.000 zł z tytułu odszkodowania pod warunkiem uzyskania przez spółkę (...) sp. z o.o.

w P. prawomocnego pozwolenia na budowę inwestycji na nieruchomości położonej przy ulicy (...) (dworzec PKP) w W.. Następnie miały miejsce kolejne negocjacje, gdzie padały kolejne propozycje co do kwoty odszkodowań. W dniu 27 lutego 2008r. pomiędzy powódką M. P., B. P., T. S. i K. S. a Miastem W. zostało podpisane porozumienie,

na podstawie którego przedsiębiorcy złożyli oświadczenie o wycofaniu sprzeciwów dotyczących zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego a Miasto zobowiązało się wobec nich, że zawarte z nimi umowy dzierżawy nie zostaną przez Miasto rozwiązane przed upływem terminu przewidzianego w umowie przedsiębiorców ze spółką (...) sp. z o.o. w P. na wypłatę im odszkodowań określonych tą umową (tj. 14 dni od uzyskania przez spółkę prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę). Zapewnienie to miało obowiązywać do 30 listopada 2008r. W dalszej części porozumienia zostały uregulowane kwestie dotyczące rozwiązania umów dzierżawy, likwidacji pawilonów.

Następnie w tym samym dniu - 27 lutego 2008 r. - pozwana reprezentowana przez J. B. zawarła z powódką M. P., B. P., T. S. i K. S. umowę, w treści której między innymi pozwana oświadczyła, że w celu zapewnienia właściwego planowania i realizacji inwestycji opisanej w § 1 umowy pkt 2, koniecznym było dokonanie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego Miasta W., a w dalszej kolejności likwidacja pawilonów handlowych przedsiębiorców (kontrahentów umowy). Z kolei przedsiębiorcy oświadczyli, że koniecznym będzie dokonanie zmiany przez nich lokalizacji dotychczas prowadzonej działalności gospodarczej

i oświadczyli, że w związku z tym poniosą szkodę w postaci utraty pawilonów handlowych (damnum emergens) oraz w postaci utraconych korzyści (lucrum cessans) - (§ 3 umowy). Pozwana w tej umowie zobowiązała się do wypłaty na rzecz powódki M. P.,

z tytułu utraty przez nią składnika rzeczowego w postaci pawilonu i ewentualnych wszelkich związanych z tym kosztów oraz z tytułu utraconych korzyści, opisanych w § 3 umowy, odszkodowania w kwocie 160.000 zł, z czego 150.000 zł to kwota z tytułu utraty składnika rzeczowego. Wypłata tej kwoty zgodnie z umową miała nastąpić w terminie 14 dni od dnia uzyskania prawomocnej decyzji Starostwa Powiatowego w W.

o pozwoleniu na budowę. Opóźnienie w zapłacie skutkowało miało obowiązkiem zapłaty na rzecz M. P. odsetek ustawowych. W § 6 przedsiębiorcy oświadczyli, że nie będą wnosili żadnych zastrzeżeń co do proponowanych zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta W. w zakresie dotyczącym terenów niezbędnych do realizacji inwestycji przez pozwaną oraz że nie będą występować wobec pozwanej

i Miasta W. z roszczeniami innymi niż roszczenia stwierdzone umową, jeżeli pozwana lub jej następcy prawni zrealizują wszelkie zobowiązania wobec nich przyjęte umową. Rezygnacja przez przedsiębiorców z prawa wniesienia zastrzeżeń przed datą zapłaty przez pozwaną kwot określonych w § 4 miała zgodnie z umową skutkować zobowiązaniem pozwanej do zapłaty tych kwot na rzecz przedsiębiorców bez względu na przeniesienie nieruchomości na której planowana jest inwestycja na rzecz osób trzecich bądź przeniesienia decyzji o pozwoleniu na budowę na rzecz osób trzecich. Z obowiązku zapłaty odszkodowania określonego w § 4 w myśl tej umowy zwalnia pozwaną tylko odmowa wydania przez Urząd decyzji o pozwoleniu na budowę oraz wstrzymanie realizacji inwestycji pod warunkiem powiadomienia na piśmie o powyższym przedsiębiorców w terminie do 14 dni od uzyskania prawomocnej decyzji Starostwa Powiatowego w W.. Za datę powiadomienia strony w myśl umowy uznały datę doręczenia pisma drogą elektroniczną lub faksową lub listem poleconym (§ 6 umowy). W dalszej części umowy strony uregulowały kwestię likwidacji pawilonów oraz dodatkowe odszkodowanie z tytułu skrócenia okresu handlu (§ 7 i 8 umowy). W § 9 umowy pozwana zapewniła o udzieleniu przedsiębiorcom dodatkowego zabezpieczenia w postaci poddaniu się rygorowi egzekucji. W § 11 strony ustaliły, że wszelkie zmiany umowy mogą być dokonane wyłącznie z zachowaniem formy pisemnej. Strony umowy nie były jednocześnie obecne przy jej podpisywaniu a do jej zawarcia doszło w wyniku wymiany pism.

Pozwana interpretowała zapisy umowy z powódką w ten sposób, że zapłata odszkodowania na jej rzecz miała nastąpić wyłącznie w sytuacji, gdy to pozwana będzie realizowała budowę obiektu, który uniemożliwiłby dalsze prowadzenie działalności gospodarczej przez powódkę. Już przed podpisaniem umowy z powódką pozwana poszukiwała inwestora, który sfinansuje zapłatę odszkodowania na rzecz kupców i budowę galerii handlowej. W dniu 3 marca 2008 r. pozwana reprezentowana przez J. B. złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji wobec powódki M. P. do kwoty 160.000 zł w terminie 14 dni licząc od dnia uzyskania przez (...) Sp. z o.o. prawomocnej decyzji obejmującej pozwolenie na budowę, dotyczącej realizacji inwestycji na nieruchomości położonej w W., przy ulicy (...) (dawny dworzec (...)). W akcie znalazło się oświadczenie, iż wierzyciele mogą wystąpić o nadanie aktowi notarialnemu klauzuli wykonalności w terminie najpóźniej do dnia 31 grudnia 2008r.

W dniu 31 grudnia 2008 r. pozwana i Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w R. zawarły umowę sprzedaży, na podstawie której pozwana nabyła od (...) w R. prawo użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o obszarze 0,8390 ha wraz z prawem własności wszystkich posadowionych na niej budynku, budowli i urządzeń, stanowiących odrębne od gruntu przedmioty własności, objęte księgą wieczystą KW nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim. W 2009 r. prezes pozwanej zaproponował (...) sp. z o.o. w W. kupno nieruchomości – prawa użytkowania wieczystego działki (...) wraz z posadowionymi na niej budynkami. Wtedy jeszcze spółka (...) sp. z o.o. w W. nie była zamierzała nabyć tej nieruchomości. Po dwóch latach, kiedy (...) w R. popadł w kłopoty i miał zamiar sprzedać działkę przyległą do działki (...), (...) sp. z o.o. w W. zainteresowała się zakupem działki pozwanej. W dniu 17 maja 2011 r. pozwana sprzedała (...) sp. z o.o. w W. prawo użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o obszarze 0,8390 ha wraz z budynkiem stanowiącym odrębną własność za kwotę 4.428.000 zł. (...) sp. z o.o. w W. nabyła od (...) R. działkę o numerze (...), na której później zaplanowany został parking dla budowanej galerii handlowej. W dniu 19 listopada 2012r. (...) sp. z o.o. w W. uzyskała pozwolenie na budowę obiektu handlowo – usługowego z parkingiem zewnętrznym oraz infrastrukturą towarzyszącą na działkach o numerach ewidencyjnych (...) w W. przy ulicy (...). Na początku 2013r. został zlikwidowany pawilon handlowy powódki M. P. a powódka zaprzestała prowadzenia w nim działalności gospodarczej. Na działce nr (...) oraz zakupionej od (...) R. działce nr (...) sp. z o.o. w W. wniosła Galerię Handlową (...) w W..

Powódka w dniu 15 kwietnia 2014 r. złożyła do Sądu Okręgowego w Gliwicach pozew przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami. Wskazała, iż dochodzone roszczenie stanowi 50% należności wynikającej z zawartej z pozwaną umowy

z dnia 27 lutego 2008r., zgodnie z którą winna otrzymać od pozwanej kwotę 160.000 zł

z tytułu utraty składnika rzeczowego w postaci pawilonu handlowego oraz z tytułu utraconych korzyści w związku z realizacją inwestycji w postaci budowy galerii handlowej. Wyrokiem z dnia 18 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej (...) Sp. z o.o. 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2012r. i koszty procesu (sygn. akt sygn. II C 123/14). Wyrokiem z dnia 18 marca 2016r. Sąd Apelacyjny w Katowicach w sprawie o sygn. V ACa 442/15 zmienił zaskarżony wyrok w części orzekającej o odsetkach od zasądzonej należności poprzez zaznaczenie, że poczynając od 1 stycznia 2016r. zasądzone od niej odsetki są ustawowymi odsetkami za opóźnienie i oddalił apelację w pozostałym zakresie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny wskazał, iż postanowienia umowy z dnia 27 lutego 2008r. miały na celu zabezpieczenie kupców w zakresie obowiązku zapłaty uzgodnionego w sposób ryczałtowy w umowie odszkodowania przez pozwaną w sytuacji wyzbycia się przez pozwaną nieruchomości, na której miała być realizowana inwestycja m.in. przed uzyskaniem pozwolenia na budowę, a którego uzyskanie zgodnie z § 4 umowy miało skutkować wypłatą odszkodowania. Wskazał nadto, iż w orzecznictwie i doktrynie nie budzi wątpliwości dopuszczalność zawarcia umów dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej modyfikujących zakres odpowiedzialności, które mogą odmiennie od regulacji ustawowej określać przesłanki powstania odpowiedzialności nie wykluczając objęcia postanowieniami umownymi skutku wobec wszelkich roszczeń odszkodowawczych służących wierzycielowi. Wskazał też, że w tego rodzaju umowie strony mogą ukształtować np. modyfikację w zakresie obowiązującej koncepcji związku przyczynowego, objęcia obowiązkiem odszkodowawczym matematycznie oznaczonej części uszczerbku według art. 361 k.c., ustalenie kary umownej wyłącznej względnie ryczałtu odszkodowawczego, czy określenie sposobu spełnienia świadczenia odszkodowawczego.

Pismem z dnia 16 maja 2014 r. powódka złożyła w Sądzie Rejonowym (...) w P. wniosek o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej

w sprawie zapłaty kwoty 160.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia 01 czerwca 2011 r. tytułem odszkodowania za utratę składnika rzeczowego w postaci pawilonu handlowego oraz utraty korzyści związanych z prowadzeniem tego pawilonu. Na posiedzeniu wyznaczonym na skutek tego wniosku na dzień 21 sierpnia 2014 r. stawili się pełnomocnicy powódki i pozwanej, lecz nie doszło do zwarcia ugody (sygn. akt IX Co 2147/14).

Mając na względzie tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Pozwana podobnie, jak miało to miejsce w sprawie o sygn. II C 123/14 Sądu Okręgowego w Gliwicach kwestionowała, by umowa stron przewidywała, iż w przypadku gdy to inna osoba uzyska pozwolenie na budowę i wzniesie obiekt

wówczas pozwana będzie zobowiązana do zapłaty odszkodowania. Zarzuciła też, że obiekt nie został wzniesiony na nieruchomości, na której znajdował się pawilon handlowy pozwanej oraz, że plan zagospodarowania przestrzennego i tak zostałby uchwalony niezależnie od tego, czy powódka i pozostali kupcy złożyliby zastrzeżenia do tego planu. Jednakże pozwana nie wykazała (art. 6 k.c.) aby od daty uprawomocnienia się orzeczenia wydanego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach z dnia 18 marca 2016 r. zmieniły się na jej korzyść okoliczności faktyczne ustalone tym orzeczeniem. Jak wynika to z treści odpowiedzi na pozew i zarzutów podnoszonych przez pozwaną na rozprawie, pozwana nie zarzuca zmiany okoliczności, lecz ponawia zarzuty, które były przedmiotem rozpoznania w poprzedniej sprawie. Sąd zaś orzekając w niniejszej sprawie związany jest prawomocnym orzeczeniem wydanym w tej sprawie (art. 365 § 1 k.c.). W procesie bowiem o dalszą, ponad prawomocnie uwzględnioną część świadczenia z tego samego stosunku prawnego, Sąd nie może

w niezmienionych okolicznościach odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Tym samym zarzuty pozwanej, co do treści umowy stron i sposobu jej wykonania oraz ziszczenia się jej warunków nie mogły zostać uwzględnione, jako będące już wcześniej podstawą orzeczeń pierwszym procesie pomiędzy niniejszymi stronami.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie doszło do przedawnienia roszczenia powódki.

W umowie stron został wskazany termin wykonania zobowiązania przez pozwaną wobec powódki na 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji o pozwoleniu na budowę

(§ (...) umowy). Termin ten określa początek biegu terminu przedawnienia roszczenia powódki, gdyż bieg przedawnienia nie może się rozpocząć, zanim roszczenie stało się wymagalne. Skoro w sprawie niniejszej strony określiły termin wymagalności roszczenia powódki (art. 455 k.c.) to od tego terminu rozpoczął bieg terminu przedawnienia. Decyzja o pozwoleniu na budowę, uzyskana przez (...) sp. z o.o. w W. uprawomocniła się

w dniu 3 grudnia 2012r. W efekcie roszczenie powódki stało się wymagalne dopiero po tym dniu. Co prawda pozew wniesiony w sprawie sygn. II C 123/14 nie przerwał biegu terminu przedawnienia co do roszczenia dochodzonego przez powódkę w niniejszym procesie, lecz powódka składając wniosek z dnia 16 maja 2014r. o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej w sprawie sygn. IX Co 2147/14 Sądu Rejonowego (...) w P. przerwała trzyletni termin przedawnienia jej roszczenia określony art. 118 k.c., jako roszczenia związanego z działalnością gospodarczą.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanej co do tego, iż owa próba ugodowa, nie zmierzała bezpośrednio do dochodzenia roszczenia powódki w rozumieniu art. 123 § 1 pkt. 1 k.p.c. Pozwana wywodziła, iż próba ugodowa zainicjowana przez powódkę nie miała na celu zawarcia ugody a jedynie przerwę biegu terminu przedawnienia i wskazała, że powódce znane było już stanowisko procesowe zajęte przez pozwaną w sprawie sygn. akt II C 123/14 dotyczące oddalenia powództwa, co jej zdaniem wykluczało zawarcie ugody. Tymczasem polaryzacja stanowisk procesowych na wstępie procesu, jest rzeczą naturalną i powszechnie znaną. Oczywistym jest, że gdyby strony miały zgodne stanowiska nie dochodziłoby do większości procesów sądowych. To jednak nie wyklucza faktu, iż w toku bardzo wielu procesów mimo to dochodzi do zawarcia ugody, nawet na etapie postępowania apelacyjnego. Nie można więc uznać, by próba ugodowa zainicjowana przez powódkę miała na celu wyłącznie przerwę biegu terminu przedawnienia. Pozwana miała możliwość na posiedzeniu pojedynczym zmiany swego stanowiska i zawarcia ugody, do czego jednak nie doszło wyłącznie z przyczyn od niej zależnych. Ponadto wniosek

o zawezwanie do próby ugodowej powódka złożyła w dniu 16 maja 2014 r., zaś odpowiedź na pozew pozwana złożyła pismem z dnia 3 czerwca 2014 r. Tym samym powódka składając wniosek o zawezwanie do próby ugodowej nie mogła znać treści odpowiedzi na pozew, która została złożona po wpływie jej wniosku. Skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia nastąpił więc niezależnie od tego, iż ugoda nie została zawarta. Sąd pierwszej instancji nie podzielił stanowiska pozwanej, że działanie powódki inicjujące próbę ugodową było sprzeczne z prawem lub z zasadami współżycia społecznego, skoro zawezwanie do próby ugodowej było pierwszym i jedynym pomiędzy stronami.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

W apelacji pozwana zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na nieuzasadnionym pominięciu faktu, że pismem z dnia 11 kwietnia 2012 r. stanowiącym odpowiedź na pismo powódki z dnia 22 marca 2012 r.

zakwestionował roszczenie co do wysokości i zasady, co doprowadziło z kolei do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji do błędnego rozpoznania zarzutu przedawnienia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym ustaleniu i przyjęciu wbrew zgromadzonym w sprawie dowodom, że stan faktyczny w niniejszej sprawie jest tożsamy ze stanem faktycznym w poprzedniej sprawie, co doprowadziło do błędnego przekonania o związaniu w niniejszej sprawie wyrokiem na podstawie art. 365 § 1 k.p.c.;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym przyjęciu, że strony porozumiały się w kwestii odszkodowania;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym ustaleniu, że pozwany był od początku zainteresowany budową galerii;

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na błędnym przyjęciu wbrew treści zeznań prezesa zarządu pozwanej spółki, że przed podpisaniem umowy z powódką, pozwana poszukiwała inwestora, który sfinalizuje zapłatę odszkodowania na rzecz kupców;

6. naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, dokonanej z pominięciem postanowień umowy z dnia 27 lutego 2008 r. oraz zaniechanie porównania zakresu „Inwencji” o jakiej mowa a tej umowie z zakresem przedsięwzięcia, na które pozwolenie na budowę uzyskał inny niż pozwana podmiot;

7. naruszenie przepisów postępowania - art. 217 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że pominięte przez sąd wnioski dowodowe nie dotyczyły faktów mających istotne znaczenie dla sprawy, co doprowadziło do błędnego uznania, że sąd jest związany wcześniejszym rozstrzygnięciem;

8. naruszenie przepisów postępowania – art. 227 w zw. z art. 233 § 1 i art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powódka nie wносиła jakichkolwiek zastrzeżeń zgodnie z § 6 umowy z dnia 27 lutego 2008 r.;

9. naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 w zw. z art. 235 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów, co uniemożliwiło prawidłowe ustalenie stanu faktycznego i w konsekwencji oparcie wyroku na dowodach przeprowadzonych w innej sprawie, co naruszało zasadę bezpośredniości;

10. naruszenie przepisów postępowania – art. 232 k.p.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że pozwany nie wykazał, że stan faktyczny niniejszej sprawy jest odmienny od stanu poprzedniej sprawy;

11. naruszenie przepisów postępowania – art. 365 i art. 366 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że sąd był związany, orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie V ACa 44/15;

12. naruszenie przepisów postępowania – art. 325 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak rozstrzygnięcia w sentencji wyroku o całości żądania powódki, o to poprzez braku rozstrzygnięcia o kosztach postępowania pojednawczego;

13. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i uznanie, że powódka udowodniła dochodzone roszczenie;

14. naruszenie prawa materialnego – art. 65 § 2 k.c. w zakresie wykładni umowy z dnia 27 lutego 2008 r.;

15. naruszenie prawa materialnego – art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że strona pozwana jest zobowiązana do zapłaty powódce odszkodowania;

16. naruszenie prawa materialnego – art. 481 w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwana jest zobowiązana do zapłaty na rzecz powódki odsetek za opóźnienie;

17. naruszenie prawa materialnego – art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 117 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, mimo przedawnienia roszczenia powódki.

Wskazując na te zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniosła o przeprowadzenie wskazanych w apelacji dowodów.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu z następujących przyczyn.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, gdyż znajdują one odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który został oceniony zgodnie z dyrektywami art. 233 § 1 k.p.c.

Choć apelacja w zakresie postawionych w niej zarzutów jest rozbudowana, to jednakże na pierwszy plan wybija się zagadnienie, czy sąd w niniejszym postępowaniu był związany treścią rozstrzygnięcia zapadłego pomiędzy stronami niniejszego postępowania w innej sprawie cywilnej – zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2016 r. w sprawie V ACa 442/15.

Dla przypomnienia należy powiedzieć, że powódka wywodziła istnienie w stosunku do pozwanej spółki wierzytelności w kwocie 160.000 zł z § 4 łączącej strony umowy z dnia 27 lutego 2008 r. W tymże postanowieniu umownym określono, że powódce przysługuje od pozwanej odszkodowanie w wysokości 160.000 zł z tytułu utraty składnika rzeczowego, pod warunkiem wypełniania się przesłanek do jego otrzymania zawartych w pozostałych klauzulach kontraktowych. Powódka niejako „rozdrobniła” to roszczenie, dzieląc je na połowę i wystąpiła z powództwem przeciwko pozwanej o zapłatę kwoty 80.000 zł do Sądu Okręgowego w Gliwicach. Wyrokiem tego Sądu z dnia 18 marca 2015 r. powództwo to zostało uwzględnione w całości wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 grudnia 2012 r. i kosztami procesu (sygn. akt II C 123/14). Na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 18 marca 2016 r. to orzeczenie zmienił o tyle, że od kwoty głównej zasądził odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r., oddalając apelację w pozostałym zakresie (sygn. akt V ACa 442/15). Powyższe pozwała na ustalenie, że powódce przysługuje wierzytelność w stosunku do pozwanej w kwocie 160.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2012 r. Jako że powódka w tamtym postępowaniu dochodziła części tej kwoty, zasądzona została połowa tej wierzytelności – kwota 80.000 zł. Po zakończeniu tamtego postępowania powódka wystąpiła na drogę sądową – w niniejszym postępowaniu o zapłatę pozostałej części tej wierzytelności – również kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2012 r.

Przywołana powyżej sekwencja zdarzeń jakie miały miejsce pomiędzy stronami prokurują konieczność przełożenia obecnej sytuacji procesowej zaistniałej w przedmiotowym procesie na grunt art. 365 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Za ugruntowany w orzecznictwie należy uznać pogląd, że prawomocny wyrok uwzględniający żądanie powództwa o część wierzytelności przesądza pozytywnie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego w dalszych procesach. Jeżeli zatem powód dochodził tylko części świadczenia, a następnie wytoczył powództwo o pozostałą część, wyrok prawomocny uwzględniający powództwo co do części świadczenia wiąże sąd w zakresie odpowiedzialności pozwanego względem powoda, także co do pozostałej części świadczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 czerwca 2006 r., IV CSK 89/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 15 i z dnia 24 października 2013 r., IV CSK 62/13). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13 unormowanie przewidziane w art. 365 § 1 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Istnienie prawomocnego wyroku co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu przekreśla możliwość ponownej oceny zasadności roszczenia wynikającego z tego samego

prawa, jeżeli występują te same okoliczności. W konsekwencji, jeżeli sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, to w sprawie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Tylko takie rozumienie mocy wiążącej prawomocnego wyroku pozwala na zrealizowanie celów art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., tj. zagwarantowanie prawa do sądu i zapewnienia niewzruszalności sądowemu orzeczeniu udzielającemu ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu lub odmawiającemu udzielenia takiej ochrony. W przypadku rozdrobnienia roszczeń pozwala w szczególności na uniknięcie wielokrotnego badania przez sąd tych samych okoliczności faktycznych i prawnych oraz wyłącza możliwość wydania różnych orzeczeń co do zasady odpowiedzialności pozwanego w kolejnych sprawach między tymi samymi stronami wynikających z tego samego stosunku prawnego i opartych na tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, co w sposób oczywisty naruszałoby powagę wymiaru sprawiedliwości oraz zasadę pewności i niewzruszalności prawomocnych orzeczeń sądowych (OSNC 2015, Nr 2, poz. 23).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy nie sposób uznać, że po wydaniu wyroku w pierwszej sprawie nastąpiła jakakolwiek zmiana okoliczności faktycznych odnoszących się do łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, które w niniejszym postępowaniu zwalniałyby sąd od związania wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2016 r. Co prawda pozwana usiłuje się powołać na takie okoliczności, lecz to twierdzenie nie może zostać uznane za słuszne. Poprzez zmianę okoliczności faktycznych należy bowiem rozumieć uwarunkowania odnoszące się do praw i obowiązków stron procesu, które zostały określone w umowie z dnia 27 lutego 2008 r. Skoro zatem w poprzednim procesie przesądzono odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej, to poprzez zmianę okoliczności faktycznych należałoby rozumieć wystąpienie takich zdarzeń prawnych po dniu 18 marca 2016 r., w świetle których zobowiązanie pozwanej określone w § 4 umowy wygasłoby w całości lub części.

Takowe zdarzenia jednakowoż nie miały miejsca, a pozwana wbrew swojej intencji na taką tezę nie przywołuje żadnych dowodów. Wszystkie zarzuty apelacji, zarówno naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego nakierowane są na kontestowanie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej na podstawie umowy z dnia 27 lutego 2008 r. – na gruncie faktów, jakie miały miejsce w pierwszej sprawie. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że zarówno w tym, jak i poprzednim procesie pozwana powieliła tę samą argumentację i przedstawia te same dowody na tożsame twierdzenia. De facto pozwana domaga się na nowo zrewidowania jej odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki, co w świetle art. 365 § 1 k.p.c. jest niedopuszczalne. Kwestia ta bowiem została już prawomocnie rozstrzygnięta. Co prawda pozwana twierdzi, że pojawiły się nowe okoliczności w sprawie – w postaci przedawnienia oraz pisma pozwanej z dnia 11 kwietnia 2012 r. oraz zawezwania do próby ugodowej, ale te kwestie nie odnoszą się do zasady odpowiedzialności pozwanej, lecz do zarzutu przedawnienia, który został podniesiony w niniejszym procesie. Ewentualne natomiast przedawnienie części wierzytelności nie ma wpływu na związanie sądu uprzednio wydanym wyrokiem zasądzającym część wierzytelności na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Taki zarzut co jedynie, o ile okaże się słuszny, może wywołać skutek w postaci oddalenia powództwa o pozostałą część wierzytelności, ale nie na podstawie zmiany okoliczności odnoszących się do istnienia zobowiązania. Postawą oddalenia powództwa wtedy będzie uchylenie się dłużnika od zaspokojenia wierzytelności w oparciu o uprawnienie wynikające z art. 117 § 2 k.c.

Mając na względzie fakt, że w niniejszym postępowaniu sąd był związany treścią wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2016 r. Nie można uznać za słuszny zarzutu apelacji naruszenia art. 365 § 1 k.p.c.

W takim stanie rzeczy bezprzedmiotowe staje się omawianie pozostałych zarzutów apelacji, zarówno procesowych, jak i materialnoprawnych, gdyż zmierzają one w niezmienionym stanie faktycznym do podważenia ustalonej już odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej wobec powódki. Jak już to wyjaśniono wcześniej, postępowanie dowodowe nie może zmierzać do obalenia tej odpowiedzialności, której reguły zostały już ustalone w poprzednim procesie.

Z tego względu pominięto wnioski dowodowe pozwanej złożone w apelacji, gdyż ich przeprowadzenie naruszałoby zasadę wynikającą z art. 227 k.p.c., że przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia

sprawy. Zawnioskowane przez pozwaną dowody mają na nowo wykazywać okoliczności, które została rozstrzygnięte już w pierwszym procesie.

W tej sytuacji do rozpoznania pozostał jedynie zarzut naruszenia art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 117 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że zawezwanie do próby ugodowej powódki przerwało bieg przedawnienia.

Dla oceny tego zarzutu należy przypomnieć następujące fakty. Pismem z dnia 22 marca 2012 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 160.000 zł. Ta w odpowiedzi na to żądanie – pismem z dnia 11 kwietnia 2012 r. odmówiła spełnienia żądanego świadczenia, kontestując zarówno zasadę, jak i wysokość swojego zobowiązania. Następnie w dniu 15 kwietnia 2014 r. powódka wniosła do Sądu Okręgowego w Gliwicach pozew przeciwko pozwanej o zapłatę części wierzytelności – kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. W trakcie tamtego procesu – wnioskiem wniesionym do Sądu Rejonowego (...) w P. w dniu 16 maja 2014 r. zawezwała pozwaną do próby ugodowej – zapłaty całej wierzytelności – kwoty 160.000 zł. Do ugody wszakże nie doszło ze względu na brak woli pozwanej zawarcia ugody. W kontekście zatem tak ukształtowanych zdarzeń należało rozstrzygnąć, czy w sytuacji, gdy przed procesem strona pozwana zaprzeczała istnieniu wierzytelności, czemu dała wyraz w piśmie z dnia 11 kwietnia 2012 r., o czym miała świadomość powódka, zawezwanie do próby ugodowej było czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczeń w ujęciu art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Innymi słowy, czy w takiej sytuacji jedynym sposobem przerwania biegu przedawnienia było wniesienie powództwa o zapłatę całości kwoty 160.000 zł, jak twierdzi pozwana.

Za ugruntowany w orzecznictwie należy uznać pogląd, że zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 czerwca 1964 r. cel dochodzenia roszczenia może być osiągnięty nie tylko przez uzyskanie orzeczenia sądowego, które rozstrzyga sporny stosunek, lecz także przez zawarcie przez strony ugody i wciągnięcie jej do protokołu sądowego. Podobnie jak złożenie pozwu, również złożenie wniosku o przeprowadzenie pojednania stron jest dochodzeniem roszczenia. Złożenie takiego wniosku przerywa bieg przedawnienia roszczeń co do roszczenia, którego ten wniosek dotyczy stosownie do zawartego w nim oznaczenia sprawy (II CR 675/63, OSNCP 1965, nr 2, poz. 34, zob. także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 54). Również w orzecznictwie prezentowany jest stanowczy pogląd, że w każdym przypadku pierwsze zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2016 r. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej ma na celu ugodowe załatwienie stosunków między stronami, wobec czego przyjmuje się, iż pierwsze zawezwanie jest ze strony uprawnionego jest zawsze czynnością podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia roszczenia (V CSK 365/5, zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r., III CSK 50/15 oraz przywołane tam orzecznictwo). Uwaga ta dotyczy również i przypadku, gdy zawezwanie do próby ugodowej ma miejsce po odmowie spełnienia przez dłużnika świadczenia na żądanie wierzyciela. Marginalnie trzeba dodać, że w orzecznictwie dyskusyjny jest jedynie niemający w niniejszej sprawie miejsca problem, czy kolejne zawezwania do próby ugodowej (drugie, trzecie itp.) przerywają bieg przedawnienia.

Przekładając powyższe na grunt omawianej sprawy opisane powyżej zawezwanie do próby ugodowej było pierwsze pomiędzy stronami, a zatem stosownie do przytoczonych powyżej wypowiedzi judykatury przerwało ono bieg przedawnienia. Nie ma również i tutaj znaczenia, że zawezwanie do próby ugodowej odnosiło się do całości wierzytelności, w sytuacji, gdy o jej część wniesiono już powództwo. Bezsprzecznie bowiem to zawezwanie doprowadziło do przerwania biegu przedawnienia w odniesieniu do tej części wierzytelności, która nie była objęta powództwem rozpoznawanym przez Sąd Okręgowy w Gliwicach w postępowaniu pod sygn. akt II C 123/14.

Na końcu – niejako na marginesie można dodać, że nie jest do końca zrozumiały zarzut dwunasty apelacji. Nie zasądzenie bowiem przez Sąd pierwszej instancji od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania pojednawczego jest dla apelującej korzystne. Apelująca w kontekście tego zarzutu nie formułuje zresztą w apelacji żadnych wniosków, które wymagałyby odniesienia się do nich. Bezsprzecznie natomiast w świetle treści art. 186 k.p.c. żadna ze stron procesu nie mogła domagać się zasądzenia kosztów postępowania pojednawczego.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od pozwanej na rzecz powódki koszty zastępstwa advokackiego w wysokości 4.050 zł (§ 10 ust. 1 pkt 2 w zw. § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności advokackie, Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSO del. Dariusz Chrapoński SSA Lucjan Modrzyk SSA Olga Gornowicz-Owczarek